

**Protokół nr XXXII/13
sesji Rady Miejskiej w Miłosławiu,
która odbyła się 7 maja 2013 r. w godz. od 16.00 do godz. 20.10
w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Miłosławiu**

Ad 1

Przewodniczący Rady Miejskiej w Miłosławiu – pan Jarosław Sobczak – otworzył XXXII sesję Rady Miejskiej w Miłosławiu, witając zebranych radnych oraz sołtysów, podpisanych na liście obecności załączonej pod nr 1 do protokołu, radnego Rady Powiatu pana Rafała Zięty, pana Burmistrza Gminy Miłosław Zbigniewa Skikiewicza, pana Wiceburmistrza Błażeja Perę, panią Sekretarz - Janinię Iglińską kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Gminy i przedstawiciela prasy.

W dalszej kolejności pan Przewodniczący stwierdził, że w sesji uczestniczy 14 radnych, co stanowi quorum zapewniające prawomocność obrad.

Ad 2

Pan J. Sobczak zaprezentował porządek obrad XXXII sesji Rady Miejskiej w Miłosławiu, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Zatwierdzenie protokołu poprzedniej sesji.
4. Informacja Przewodniczącego Rady o działalności Rady w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miejskiej, oraz odpowiedzi na pytania zgłoszone na poprzedniej sesji.
6. Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla gminy Miłosław.
7. Sprawozdanie z działalności stałych Komisji Rady Miejskiej w 2012 roku:
 - a) Komisji Rewizyjnej;
 - b) Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych;
 - c) Komisji Finansowo – Budżetowej;
 - d) Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.
8. Sprawozdanie z działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Czeszewie w 2012 roku.
9. Sprawozdanie z działalności Miłosławskiego Centrum Kultury w Miłosławiu w 2012 roku.
10. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłosławiu w 2012 roku.
11. Rozpatrzenie projektów uchwał lub zajęcie stanowiska w sprawach:
 - a) zmiany Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław,
 - b) uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław,
 - c) zmiany uchwały nr XXIX/150/13 z dnia 07.02.2013r w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji,
 - d) rozpatrzenia skargi,
 - e) wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Miłosław.
12. Pytania i wnioski radnych.
13. Wolne głosy i informacje.
14. Zamknięcie sesji.

Wyjaśnił, że punkt 11 e) został wprowadzony do porządku obrad po wspólnym posiedzeniu komisji zgodnie z decyzją radnych.

Ad 3

Rada jednogłośnie (14 głosami „za”) przyjęła protokół sesji Nr XXXI/13 z dnia 27 marca 2013 r., nie wnosząc uwag do jego treści.

Ad 4

Pan Przewodniczący przedstawił zebranym informację z działalności Rady w okresie międzysesyjnym. Informacja jest załączona pod nr 2 do niniejszego protokołu.

Pan R. Barszcz poprosił o komentarz dotyczący rozstrzygnięcia nadzorczego Wojewody oraz zastrzeżeń RIO dotyczących Uchwał.

Pan B. Pera wyjaśnił, że Wojewoda Wielkopolski w rozstrzygnięciu nadzorczym orzekł nieważność przepisów art.2 ust.4, art.2 ust.6 oraz art.3 ust. 6 uchwały Nr XXXI/159/13 Rady Miejskiej w Miłosławiu z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miłosław – ze względu na istotne naruszenie prawa. Przekazał, że Nadzór Wojewody stwierdził, że niektóre zapisy regulaminu przekraczały kompetencje Rady. Dodał, że dotyczyło to zapisu o obowiązku wyposażenia rozdzielnie nieruchomości w zbiornik do gnojówki i gnojowicy, wyznaczania miejsc gdzie można zawieszać ogłoszenia, a także przepis stanowiący, że organizator imprezy jest zobowiązany do zabezpieczenia terenu imprezy w odpowiednią ilość koszy na śmieci. Oznajmił, że zdaniem Nadzoru ten przepis określa ustawa dotycząca organizacji imprez masowych, dlatego w regulamin nie powinien się znaleźć. Podsumował, że powyższe zapisy zostały uznane za nieważne. Nadmienił, że w rozmowie z pracownikiem Wydziału Nadzoru Wojewody uzyskał informację, że w tym roku Wojewoda kładzie nacisk na kontrolę regulaminów gminnych dotyczących utrzymania czystości i porządku.

Pan J. Sobczak stwierdził, że prawdopodobnie Prokurator Rejonowy prosił o przesłanie uchwał również w celu sprawdzenia ich legalności i zgodności z obowiązującym prawem.

Pan B. Pera poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu wszczęła postępowanie w odniesieniu do Uchwały Nr XXXI/161/13 Rady Miejskiej w Miłosławiu z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenie wysokości tej opłaty, ponieważ RIO pochyliło się nad zapisem dotyczącym podziału gospodarstwa domowego w zakresie „trzy i więcej”. Przekazał, że Kolegium w sprawie rozpatrzenia tej kwestii odbyło się 29 kwietnia br., z informacji telefonicznej wynika, że uznało prawidłowość zapisu, jednak do chwili obecnej nie wpłynęło pisemne rozstrzygnięcie w tej sprawie.

Pan Z. Skikiewicz oznajmił, że w sprawie uwag RIO dotyczących Uchwały Nr XXXI/157/13 Rady Miejskiej w Miłosławiu z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Miłosław na lata 2012 – 2027 do Urzędu wpłynęło zawiadomienie, natomiast nie ma rozstrzygnięcia nadzorczego.

Pan Hubert Gruszczyński zapytał pana Burmistrza oraz Przewodniczącego Rady czy zostaną podjęte działania w związku z pismem mieszkańców Bugaju dotyczącym przesunięcia wiaty przystankowej autobusowej. Przekazał, że wielokrotnie poruszał temat i nic nie można było zrobić, a mieszkańcy znecierpliwieni wysłali pismo do Rady.

Pan Z. Skikiewicz przypomniał, że były próby rozwiązania sytuacji, ale wcześniejsze ustalenia lokalizacji nie zostały zatwierdzone przez właściciela drogi czyli Wojewódzki Zarząd Dróg. Zapewnił, że w najbliższym czasie postara się znaleźć rozwiązanie sytuacji.

Ad 5

Pan Z. Skikiewicz przedstawił zebranym sprawozdanie z działalności Burmistrza Gminy w okresie międzysesyjnym, które stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

W dalszej kolejności przedstawił zebranym informację z wykonania uchwał Rady Miejskiej, załączoną do protokołu pod nr 4.

Pan Romuald Barszcz zapytał jaka była różnica między ceną, jaką w przetargu na wywóz odpadów oferował zamawiający czyli gmina, a złożonymi przez firmy ofertami.

Pan B. Pera odpowiedział, że w przetargu oferty złożyły dwie firmy: ZYS na kwotę 1.368.000,00 zł brutto oraz firma PUK na kwotę 1.514.000,00 zł brutto. Zamawiający na realizację zadania zamierzał przeznaczyć kwotę 800.000,00 zł netto 864.000,00 zł brutto. Dodał, że przetarg był ogłoszony na realizację zadania do końca 2014 roku.

Ad 6

Pani Teresa Zmuda – Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłosławiu – przedstawiła ocenę zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla gminy Miłosław. Ocena jest załączona pod nr 5 do protokołu.

Pan H. Gruszczyński stwierdził, że pani Kierownik użyła słów obrażających przedsiębiorców mówiąc, że wykorzystują mieszkańców do pracy „na czarno”. Uznał, że jako przedstawiciel lokalnej społeczności przedsiębiorców czuje się urażony. Poprosił panią Kierownik, aby w przyszłości nie używała takich słów. Oznajmił, że od 10 lat prowadzi działalność gospodarczą, zatrudnia około 20 osób i nigdy nie zdarzyło mu się zatrudniać pracowników na „czarno”.

Pani T. Zmuda odpowiedziała, że przeprasza osoby, które jej wypowiedź obraziła, ale otrzymuje informacje o takich sytuacjach. Zauważyła, że nie wskazywała żadnych przedsiębiorców, także nie powinno to radnych boleć. Oznajmiła, że takie sytuacje się zdarzają, a ona nie określiła, ponieważ takich danych nie posiada. Ponownie przeprosiła.

Pan Hubert Kubiak zapytał czy Ośrodek Pomocy Społecznej ma narzędzia przymusu dłużników alimentacyjnych do odrobku przez niech długu.

Pani Kierownik poinformowała, że są różne ustawowe i pozaustawowe metody i możliwości ściągania alimentów od dłużników, ale jest to bardzo mało wykonalne. Uznała, że Urząd Pracy nie jest za bardzo zainteresowany, aby aktywizować dłużników osoby do pracy, a w większości są to osoby nie posiadające zatrudnienia i specjalnie o nie zabiegają. Oznajmiła, że nie ma możliwości odrobku długu alimentacyjnego w naturze na rzecz gminy.

Ad 7

a) Zgodnie z porządkiem obrad w tym punkcie pan Zbigniew Mazurkiewicz przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w 2012 roku, do którego radni nie mieli uwag. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Na obrady dotarła radna Justyna Gorzelana, stad w dalszej części obrad uczestniczyło 15 radnych.

b) Pan Jan Cicharski – Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji w 2012 roku, które jest załączone pod nr 7 do protokołu.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego sprawozdania.

c) Pan Andrzej Kasprzak – Przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej przedstawił sprawozdanie z działalności Komisji w 2012 roku, które stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Również do tego sprawozdania radni nie wnieśli uwag.

d) Pani Krystyna Dobroczyńska – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawiła sprawozdanie z działalności Komisji w 2012 roku.

Radni nie wnieśli uwag do prezentowanego sprawozdania, które stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad 8

W tym punkcie głos zabrała pani Urszula Remisz - Kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Czeszewie, która przedstawiła sprawozdanie z działalności Warsztatu w 2012 roku. Powyższe sprawozdanie jest załączone pod nr 10 do protokołu.

Ad 9

Pani Maria Hetmańczyk – Dyrektor Miłosławskiego Centrum Kultury w Miłosławiu – przedstawiła sprawozdanie z działalności instytucji kultury w 2012 roku. Sprawozdanie jest załączone pod nr 11 do protokołu.

Ad 10

Pani Kierownik Zmuda przedstawiła sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłosławiu w 2012 roku, które jest załączone pod nr 12 do protokołu.

Ad 11

a) Pan Szymon Przybylski – Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Miłosławiu – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław.

Rada jednogłośnie 15 głosami „za” podjęła uchwałę nr XXXII/162/13 w sprawie zmiany Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław. Uchwała jest załączona pod nr 13 do protokołu.

b) Pan Sz. Przybylski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław.

Rada jednogłośnie 15 głosami „za” podjęła uchwałę nr XXXII/163/13 w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław. podjęta uchwała jest załączona pod nr 14 do protokołu.

c) Pan B. Pera przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/150/13 z dnia 07.02.2013 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji.

Pan A. Wnuk przypomniał, że podczas wspólnego posiedzenia komisji wnioskował, aby w paragrafie 4 ust. 4 słowo „muszą” zastąpić słowem „moga” lub zgodnie z ustawą „powinny”. Dodał, że nie pamięta czy jego wniosek został poddany pod głosowanie. Zaproponował, aby we wskazanym ustępie zastąpić słowo „muszą” słowem „powinny”. Stwierdził, że podpis elektroniczny certyfikowany jest drogi, a profil zaufany jest bezpłatny, ale trzeba dotrzeć do Urzędu Skarbowego lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Wrześni, aby uzyskać potwierdzenie wersji elektronicznej, co jest kosztem dla mieszkańca.

Uznał, że nie musi posiadać żadnego z podpisów, ponieważ wystarczy forma, którą proponuje Urząd Gminy czyli elektroniczną skrzynkę podawczą.

Pan J. Sobczak stwierdził, że między słowem „muszą” a „powinni” nie ma żadnej różnicy.

Pan A. Wnuk oznajmił, że słownik języka polskiego kwalifikuje słowo „powinni” nie obowiązkiem, że „muszą”. Uznał, że jest to inna kwalifikacja, ponieważ „muszą” to obligatoryjna decyzja, natomiast „powinni” oznacza, że mogą ale nie muszą.

Pan Zbigniew Mazurkiewicz stwierdził, że dokument bez podpisu nie będzie mógł być przyjęty. Wyraził opinię, że nieistotnym jest, czy zapisane będzie słowo „muszą” czy „powinni”. Wyjaśnił, że słowo „mogą” należy wykluczyć ponieważ jest to zupełnie inne znaczenie, natomiast słowa „muszą” oraz „powinni” oznaczają pewne zobowiązanie.

Pan A. Wnuk przypomniał, że na posiedzeniu Komisji tłumaczył, że jego intencją przy składaniu wniosku było to, aby mieszkaniec mógł wysłać deklarację drogą elektroniczną jak wszystkie inne dokumenty poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą. Uznał, że dziś przez elektroniczną skrzynkę podawczą może wiele wniosków załatwić. Stwierdził, że jeśli w projekcie uchwały będzie zapis, że deklaracje „mogą”, będzie składał dokument za darmo, a jeśli pozostanie słowo „muszą” to będzie musiał za to zapłacić.

Pan B. Pera wyjaśnił, że podpis elektroniczny jest bardzo podobny do podpisu potwierdzonego profilem zaufanym z tym, że podpis potwierdzony profilem zaufanym jest podpisem ustanowionym dla działań głównie związanych ze składaniem dokumentów administracji samorządowych, natomiast podpisem elektronicznym można podpisać wszystkie dokumenty. Uznał, że bez względu na wszystko deklaracja śmieciowa będzie musiała być którymś z dwóch podpisów opatrzona, ponieważ w przeciwnym wypadku nie będzie dokumentem ważnym dla adresata. Powiedział, że cena podpisu elektronicznego zależy od długości ważności podpisu oraz sprzętu na jakim pracujemy, natomiast podpis potwierdzony profilem zaufanym można uzyskać za darmo, jednak konieczna jest wizyta w Urzędzie Skarbowym lub Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych we Wrześni. Powtórzył, że któryś z podpisów musi się na deklaracji pojawić.

Pan Z. Mazurkiewicz stwierdził, że jest to zwykła proceduralna redakcyjna poprawka, dlatego uważa, że dalsza dyskusja jest niepotrzebna i proponuje rozpoczęcie głosowania w tej sprawie.

Pan A. Wnuk oznajmił, że zadał zadanie domowe na posiedzeniu Komisji. Stwierdził, że ustawa stanowi, że deklaracja powinna być opatrzona rodzajem podpisu elektronicznego. Zapytał, z jakich ustaw to wynika, bo w ustawie nie znajduje, że są to te dwa rodzaje podpisu elektronicznego. Przypomniał, że odsyłał do ustawy o informatyzacji z 2001 roku, ponieważ tam jest zdefiniowany podpis elektroniczny i podawał przykłady podpisów elektronicznych. Oznajmił, że dziś wysyłając roczne rozliczenie podatkowe do Urzędu Skarbowego nie ma podpisu potwierdzonego profilem zaufanym ani kwalifikowanego podpisu elektronicznego, wysłał elektronicznie PIT i otrzymał potwierdzenie jego przyjęcia. Stwierdził, że składając oświadczenia w banku otrzymuje kartę kodów albo sms i to wszystko według definicji ustawowej jest podpisem elektronicznym. Oznajmił, że nie wie skąd się wzięło się powiedzenie, że tylko te dwa podpisy elektroniczne mogą kwalifikować deklarację do podpisu. Uznał, że nie znajduje wytłumaczenia, ponieważ podpisów elektronicznych jest bardzo dużo, a definicja jest bardzo obszerna. Powiedział, że jeśli dziś składa w Urzędzie deklarację śmieciową i otrzyma potwierdzenie z Urzędu, że została złożona to ona dla niego już jest mocą, bo została wysłana z jego skrzynki pocztowej, która zawiera informacje potrzebne do potwierdzenia jego danych osobowych. Zaproponował, aby słowo „muszą” w paragrafie 4 ust. 4 zastąpić słowem „mogą”. Powtórzył, że jego intencją jest to, aby mieszkańcy gminy Miłosław mogli składać deklaracje drogą elektroniczną bez kosztów, poprzez potwierdzenie z Urzędu Gminy, że złożył deklarację śmieciową.

Pan B. Pera odpowiedział, że komu radny zadał zadanie domowe to jego sprawa, jemu nie. Dodał, że co do definicji podpisu elektronicznego to radny się myli, ponieważ podpis elektroniczny jest zdefiniowany w ustawie o podpisie elektronicznym jako dane w postaci elektronicznej, które wraz z innymi danymi, do których zostały dołączone lub z którymi są logicznie powiązane, służą do identyfikacji osoby składającej podpis elektroniczny. Wyjaśnił, że osoba upoważniona w Urzędzie do odbierania dokumentów z elektronicznej skrzynki podawczej musi mieć potwierdzenie, że złożyła to ta osoba a nie ktokolwiek inny, ponieważ deklaracja niesie za sobą skutki np. finansowe. Przekazał, że skoro Urząd Skarbowy przyjmuje taką wersję rozliczenia podatkowego to widocznie ustawa na takie rozwiązanie pozwala. Powiedział, że pretensje należy kierować do ustawodawcy. Podkreślił, że ustawodawca wyraźnie określił, że deklaracje powinny być opatrzone podpisem elektronicznym. Na temat rodzajów podpisów elektronicznych powiedział, że jest ich kilka i muszą być certyfikowane tzn. posiadać certyfikat instytucji, która podpis certyfikuje, natomiast dla obsługi samorządów stworzono darmowy podpis elektroniczny wymagający weryfikacji danych w instytucjach, o których mówił. Przekazał, że nie bardzo rozumie dyskusję. Oznajmił, że na dzień dzisiejszy były dwie próby składania dokumentów poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą. Potwierdził, że w ustawie funkcjonuje słowo „powinny”.

Pan J. Sobczak poddał pod głosowanie wnioszek pana Wnuka o przyjęcie poprawki do projektu uchwały polegającej na zastąpieniu w paragrafie 4 ust. 4 słowa „mogą” słowem „powinny”.

Rada 13 głosami „za” (R. Barszcz, J. Cicharski, K. Dobroczyńska, J. Gorzelana, H. Gruszczyński, H. Kubiak, A. Kasprzak, Antoni Małecki, M. Stachowiak, J. Sobczak, R. Świtek, A. Wnuk, A. Zabiszak,) przy braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących” (Hanna Spychała, Z. Mazurkiewicz) przyjęła poprawkę pana Wnuka polegającą na zastąpieniu w paragrafie 4 ust. 24 słowa „mogą” słowem „powinny”.

Rada 13 głosami „za” (R. Barszcz, J. Cicharski, K. Dobroczyńska, J. Gorzelana, H. Gruszczyński, H. Kubiak, A. Kasprzak, Antoni Małecki, M. Stachowiak, J. Sobczak, R. Świtek, A. Wnuk, A. Zabiszak,) przy 2 głosach „wstrzymujących” (Hanna Spychała, Z. Mazurkiewicz) podjęła Uchwałę nr XXXII/164/13 w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/150/13 z dnia 07.02.2013 r. w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji. Uchwała jest załączona pod nr 15 do protokołu.

Pan A. Wnuk powiedział, że w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku jest mowa o terenach niezamieszkałych. Zapytał pana Burmistrza czy Rada może podjąć uchwałę dotyczącą terenów niezamieszkałych oraz czy na terenie gminy występują nieruchomości niezamieszkałe, na których powstają odpady.

Pan B. Pera odpowiedział, że mówił o tym podczas ostatniej sesji. Oznajmił, że nieruchomości niezamieszkałe to na przykład budynek Urząd Gminy, restauracje, bary, salony fryzjerskie, zakłady pracy. Przypomniął, że właściciele i zarządcy wymienionych obiektów gospodarkę śmieciową prowadzą na podstawie umów z firmami do tego upoważnionymi. Na pytanie radnego Gruszczyńskiego dotyczące sytuacji w Kołaczku pan Pera odpowiedział, że nie wie jak gmina Kołaczko ma sprawę rozwiązana. Zwrócił uwagę, że to Rada podjęła uchwałę, która dotyczyła nieruchomości zamieszkałych.

d) Pani Sekretarz – Janina Iglińska – przedstawiła projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi.

Rada 10 głosami „za” (J. Cicharski, K. Dobroczyńska, J. Gorzelana, H. Kubiak, A. Kasprzak, A. Małecki, Z. Mazurkiewicz, J. Sobczak, H. Spychała, R. Świtek,) przy braku głosów przeciwnych i 5 głosach „wstrzymujących” (R. Barszcz, H. Gruszczyński,

M. Stachowiak, A. Wnuk, A. Zabiszak) podjęła Uchwałę Nr XXXII/165/13 w sprawie rozpatrzenia skargi. Uchwała jest załączona pod nr 16 do protokołu.

e) Pan B. Pera przedstawił projekt uchwały w sprawie wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Miłosław. Przekazał, że projekt uchwały jest efektem dyskusji podczas wspólnego posiedzenia Komisji, kiedy pod koniec spotkania radny Wnuk zaproponował, aby wykorzystać uchwałę podjętą w gminie Wydmyny i zastosować zapisy uchwały w odniesieniu do gminy Miłosław. Dodał, że na podstawie przywołanej uchwały został przygotowany projekt uchwały.

Pan J. Sobczak przypomniał, że podczas wspólnego posiedzenia Komisji nie doszło do przegłosowania opcji odległości, dlatego prosi radnych o zgłaszanie propozycji.

Pan R. Barszcz zaproponował, aby autor projektu uchwały wskazał odległość.

Pan B. Pera powiedział, że wyjaśnił na jakiej podstawie został przygotowany projekt uchwały. Odpowiedział, że on jest osobą, która na podstawie wskazanej uchwały przygotowała projekt uchwały, natomiast na posiedzeniu komisji była mowa, że radni podyskutują na temat odległości, dlatego w projekcie uchwały zostawił wolne miejsce, gdyż radni powinni zaproponować odległość.

Pan A. Wnuk stwierdził, że zwykle radni znają autorów projektów uchwał i rozumie, że jest to projekt na podstawie uchwały z innej gminy, ale jego zdaniem pieczęć radcy prawnego na projekcie uchwały powinna się znaleźć.

Pan J. Sobczak zapytał radnego czy po raz kolejny nie chce przyjąć uchwały. Stwierdził, że projekt uchwały wychodzi naprzeciw żądaniom radnego. Zwrócił uwagę, że pani radczyni prawna jest na zwolnieniu lekarskim.

Pan A. Wnuk zaproponował, aby w paragrafie 1 ust. 1 wykreślić pierwsze słowo „od”. Zaproponował, aby wpisać odległość pojedynczej przemysłowej turbiny wiatrowej wytwarzającej energię z odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 kW od zabudowań mieszkalnych i siedliskowych, wynoszącą nie mniej niż 2000 metrów. Uzasadnił, że na dziś ustawodawca nie uregulował kwestii odległości usytuowania wiatraków, ani naukowcy nie są spójni co do określenia bezpiecznej odległości. Stwierdził, że czerpiąc wiedzę z Internetu, która nie jest ostateczną wyrocznią wiedzy można wnioskować, że jest to bardzo rozbieżne, dlatego chcąc pośredkować odległości najczęściej podawaną odległością jest 2 km. Podał przykład Wójta Gminy Augustów, który wydał decyzję negatywną dla usytuowania wiatraków tylko i wyłącznie na podstawie swojej wiedzy i w oparciu o Konstytucję mówiącą o tym, że pierwszą podstawową wartością jest wartość zdrowia i życia ludzi, a decyzja Wójta Augustowa została utrzymana i obowiązuje. Powtórzył, że dlatego proponuje, aby była to odległość 2000 metrów.

Pan Hubert Kubiak oznajmił, że prezentowany projekt uchwały ma na celu uregulowanie kwestii bezpiecznej odległości wiatraków, która jak radny Wnuk wspominał nie jest w żaden sposób usankcjonowana i której głównym wyznacznikiem jest badanie natężenia dźwięku słyszanego. Przypomniał, że zainteresowani mieszkańcy Skotnik, Pałczyna i Lipia w pierwszym piśmie wnioskowali o odległość 2000 metrów, a główna argumentacja dotyczyła emisji infradźwięków przez turbiny wiatrowe. Dodał, że są opracowania, które stwierdzają taki fakt i chce o faktach rozmawiać. Uznał, że infradźwięki są dla zdrowia ludzi zdecydowanie szkodliwe, ale nie dopowiedziano o jakim natężeniu. Oznajmił, że doszukał się jednego opracowania naukowego, w którym jest odniesienie do pomiarów wykonanych przy turbinach wiatrowych. Wyjaśnił, że pierwszy pomiar został dokonany przy wieży podczas pracy elektrowni, gdzie najwyższy poziom infradźwięków przy 8 Hz wynosił niecałe 100 dB według badania przeprowadzonego w listopadzie 2011 roku przez Politechnikę Koszalińską Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska. Kiedy radny Wnuk zwrócił uwagę, że jest to jedyna instytucja podająca takie dane, radny Kubiak poprosił o wskazanie opracowania, w

którym przywołuje się wykonane pomiary natężenia. Powiedział, że cieszy się, iż mieszkańcy potrafią publicznie wyartykułować swoje problemy i przedstawić je Radzie. Zaproponował, aby ustalić odległość turbin wiatrowych od budynków mieszkalnych w odległości 700 metrów. Stwierdził, że jest to odległość turbiny już istniejącej od granic Miłosławia. Stwierdził, że w trakcie 30, 40 lat funkcjonowania w świecie nie ma rzetelnych opracowań. Zgodził się, że odległości 200, 300, 400 metrów są dla ludzi problematyczne, jednak 700 metrów to dla niego odległość do przyjęcia. Nadmienił, że jeśli Rada podejmie decyzję o odległości 1500 czy 2000 metrów to nie wie czy na terenie gminy znajdzie się jakikolwiek teren na postawienie turbin wiatrowych. Dodał, że nie jest wielkim zwolennikiem zielonej energii, ale zdrowo rozsądkowo uważa, że odległość 700 metrów można przyjąć.

Pan R. Barszcz oznajmił, że już podczas pierwszego spotkania, kiedy został poruszony temat wiatraków nadal jako Polak, obywatel i radny jest za budową wiatraków, ponieważ jest to energia odnawialna ograniczająca emisję dwutlenku węgla oraz spełnienie Dyrektywy Unii Europejskiej w zakresie ochrony środowiska. Uznał, że drugą sprawą są wpływy do budżetu gminy oraz dla rolników, którzy wydzierżawiając grunt z tego skorzystają. Dodał, że zgadza się z protestem mieszkańców Skotnik i Pałczyna. Główny powód to taki, że nie szukano rozwiązań, które spowodowałyby na północy gminy postawienie wiatraków w jak największej odległości od domostw i budynków mieszkalnych. Oznajmił, że ma przed sobą wywiad z Naszego Dziennika z 18 kwietnia 2013 roku z prof. dr inż. Barbarą Lebedowską, niezależnym ekspertem Komisji Europejskiej ds. akustyki środowiska, z którego wynika, że Sejm stanął na wysokości zadania i jest w opracowaniu ustawy, która określiłaby odległości usytuowania wiatraków. Dodał, że do dnia dzisiejszego prawa nie ma, trwa proces legislacyjny, ale póki co prawa określającego odległość wiatraków w Polsce nie ma. Odnośnie projektu uchwały radny powiedział, że najbardziej zaciekało go uzasadnienie do projektu uchwały, w który zostało zapisane „elektrowni wiatrowych jakie miałyby zostać wybudowane w przyszłości w bezpiecznej dla zdrowia mieszkańców odległości od zabudowań mieszkalnych i siedliskowych.” Zapytał czy jeśli Rada podejmie uchwałę będzie ona obejmowała planowane dotychczas wiatraki. Stwierdził, że jeśli uchwała nie będzie miała zastosowania do planowanych obecnie wiatraków, których dotyczy protest mieszkańców, to na nic się uchwała Rady nie zda. Poprosił o odpowiedź na zadane pytanie.

Pan Roman Świtek powiedział, że jako doświadczony radny może odpowiedzieć na jego pytanie. Zapytał radnego która z uchwał, które radny podejmował działała wstecz.

Pan R. Barszcz powiedział, że chodzi mu o planowane turbiny wiatrowe, która mają decyzje wydane przez Burmistrza, ale fizycznie jeszcze nie powstały. Zapytał czy po podjęciu uchwały wiatraki zostaną wybudowane.

Pan R. Świtek powiedział, że uchwała nie może obejmować inwestycji, dla których zostały wydane decyzje i pozwolenia na budowę.

Pan R. Barszcz stwierdził, że decyzje decyzjami, ale wiatraki nie zostały jeszcze wybudowane. Powtórzył pytanie czy uchwała będzie obowiązywać wiatraki, które są w projekcie, ale fizycznie nie zostały zbudowane.

Pan B. Pera odpowiedział, że w polskim prawie pozwolenie na budowę to decyzja, która po uprawomocnieniu jest ważna trzy lata. Oznajmił, że budowę można rozpocząć dzień po uprawomocnieniu się decyzji czy ostatniego dnia ważności pozwolenia. Stwierdził, że trudno oczekiwać, aby Rada uchwałą w jakikolwiek sposób zablokowała realizację prawomocnego pozwolenia na budowę.

Pan R. Barszcz zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego Rady, aby w tym punkcie udzielił głosu zainteresowanym mieszkańcom obecnym na Sali, na co pan Przewodniczący wyraził zgodę.

Pan Jerzy Walkowiak oznajmił, że jak powiedział pan Pera pozwolenie na budowę jest ważne trzy lata od uprawomocnienia. Stwierdził, że jeśli mieszkańców nie będzie satysfakcjonować to o co walczą, jest Naczelny Sąd Administracyjny, do którego zamierzają się udać podważając decyzję Burmistrza, a jeśli tam przegrają pozostanie im tylko Strasburg, gdzie jest 10 lat, także radni nie zmieszczą się w czasie. Zapytał czy rzecz wybudowana dzisiaj nie jest szkodliwa, a ta sama rzecz wybudowana jutro jest szkodliwa. Powiedział, że często mieszkańcy są nazywani wrogami odnawianych źródeł energii. Poinformował, że na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w dniach 14 – 15 maja 2013 r. odbędzie się sympozjum na temat interesujący mieszkańców czyli co jest ważne w elektrowniach wiatrowych, jaka jest alternatywa dla tych urządzeń, promocja ogniw fotowoltaiczne, nie umieszczanych na polach. Uznał, że firma chciała mieszkańców przekupić, a obecnie podjęła kolejną próbę przekupstwa czyli złożyła propozycję darmowego Internetu szerokopasmowego przez wszystkich mieszkańców gminy. Stwierdził, że jest to jawne przekupstwo, ponieważ jeśli firma stworzona do przynoszenia zysków proponuje dziwne rzeczy to należy przed nim uciekać, ponieważ może się okazać, że za dużo to kosztuje. Zaprosił chętnych do udziału w sympozjum. Dodał, że można się tam dowiedzieć, że na każdym budynku można zbudować ogniwa fotowoltaiczne, z których zyski są opodatkowane i wszyscy na tym zarobią. Dodał, że to zakończyłoby antagonizmy pomiędzy ludźmi. Stwierdził, że dziś trzeba wyraźnie powiedzieć, że szkodzi to 99 mieszkańców na ich terenie a korzysta z tego 1 rolnik. Uznał, że jest to budowanie kolejnych niezbyt inteligentnych podziałów w społeczeństwie. Wyraził opinię, że przyjęcie uchwały w powyżej formie jest następną próbą „obejścia” mieszkańców i zagrania nie fair.

Pan A. Wnuk powiedział, że radnemu Barszczowi chodziło o to czy inwestycje, które są przed wydaniem pozwoleniem na budowę mogą być wstrzymane dzięki tej uchwale. Oznajmił, że chciałby przyłączyć się do słów pana Walkowiaka i chce wyjaśnić o co kruszy kopie. W tym momencie pan Przewodniczący zwrócił uwagę radnemu, aby mówił na temat projektu uchwały, ponieważ kwestie szkodliwości wiatraków były omawiane przez ostatnie sesję. Radny Wnuk powiedział, że chce mówić na temat odległości, gdyż zaproponował odległość 2000 m, a po wypowiedziach radnych chce uzupełnić swoją argumentację. Zapytał co chce osiągnąć osoba, która chce zbliżyć wiatrak do domu: czy chce uzyskać większą liczbę wiatraków, więcej podatków dla gminy, większą liczbę osób chorych czy odszkodowań. Zapytał dlaczego radni ryzykują. Stwierdził, że radni w 2013 roku decydują o tym, co może się okazać za 30 lat. Powtórzył pytanie dlaczego radni ryzykują, a nie idą nauką, wiedzą, doświadczeniem. Oznajmił, że kiedyś nie mówiono, że telefony komórkowe są niezdrowe, teraz się okazuje, że są niezdrowe. Zapytał co dają wiatraki, że radni chcą wiatraki na terenie gminy. Uznał, że Rada powinna się zastanowić, gdyż dziś podejmie decyzję, o której skutkach nie będzie wiedziała. Zapytał dlaczego nie można przyjąć tego, co jest optymalnie i prawdopodobne. Oznajmił, że źródeł informacji w Internecie jest mnóstwo, żadne nie jest pewne, istotne a radni powinni to wyważać, dlatego on proponuje 2000 m.

Pan H. Kubiak odniósł się do wypowiedzi radnego Wnuka. Powiedział, że infradźwięki rozchodzą się na bardzo duże odległości kilku metrów nie mają znaczenia do natężenia infradźwięków.

Pan Z. Mazurkiewicz oznajmił, że z powodu przedłużającej się dyskusji i braku nowych konkretnych danych co do odległości, jaką radni mają przyjąć w projekcie uchwały dyskusja zmierza do nikąd. Zawniósł o powrót do porządku obrad, przyjęcie dyscypliny i rozpoczęcie procedury głosowania.

Pan J. Sobczak zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Mazurkiewicza o zakończenie dyskusji przed podjęciem uchwały.

W głosowaniu „za” wnioskiem radnego Mazurkiewicza opowiedziało się 10 radnych, 5 radnych głosowało „przeciw”.

Pan Przewodniczący uznał poprawkę w paragrafie 1 ust. 1 dotyczącą wykreślenia pierwszego słowa „od” jest poprawką redakcyjną. W dalszej kolejności poddał pod głosowanie wniosek pana Wnuka o zapisanie w projekcie uchwały minimalnej odległości pojedynczej przemysłowej turbiny wiatrowej wytwarzającej energię z odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 kW od zabudowań mieszkalnych i siedliskowych, wynoszącą nie mniej niż 2000 metrów.

„Za” przedstawioną propozycją głosowało 2 radnych (A. Wnuk, M. Stachowiak).

Pan przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek pana Kubiaka o zapisanie w projekcie uchwały minimalnej odległości pojedynczej przemysłowej turbiny wiatrowej wytwarzającej energię z odnawialnych źródeł energii o mocy przekraczającej 100 kW od zabudowań mieszkalnych i siedliskowych, wynoszącą nie mniej niż 700 metrów.

„Za” przedstawionym wnioskiem głosowało 8 radnych (J. Cicharski, K. Dobroczyńska, A. Kasprzak, H. Kubiak, A. Małecki, Z. Mazurkiewicz, H. Spychała, A. Zabiszak), od głosu wstrzymało się 4 radnych (J. Gorzelana, H. Gruszczyński, J. Sobczak, R. Świtek). Poprawka większością głosów została przyjęta.

Następnie pan Przewodniczący zarządził głosowanie nad projektem uchwały wraz z przyjętą poprawką.

Rada 9 głosami „za” (J. Cicharski, K. Dobroczyńska, A. Kasprzak, H. Kubiak, A. Małecki, Z. Mazurkiewicz, J. Sobczak, H. Spychała, A. Zabiszak), przy 4 głosach „przeciwnych” (R. Barszcz, H. Gruszczyński, M. Stachowiak, A. Wnuk) oraz 2 głosach „wstrzymujących” (J. Gorzelana, R. Świtek) podjęła uchwałę nr XXXII/166/13 w sprawie wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Miłosław. uchwała jest załączona pod nr 17 do protokołu.

Ad 12

Pan J. Walkowiak oznajmił, że Strasburg gminy nie ominie, a 700 metrów to odległość, o której można tylko pomarzyć. Powiedział, że Ministerstwo Zdrowia 12 lutego 2012 roku wypowiedziało się, że odległość minimalna od zabudowań ludzkich, aby ludzie nie chorowali aż tak bardzo nie może być mniejsza niż 2000 metrów od pojedynczych siłowni wiatrowych. Uznał, że Rada wie lepiej.

Pan H. Kubiak przypomniał, że dyskusja trwa od dwóch , trzech miesięcy i nigdy jego celem czy zamierzeniem nie była dyskusja na tematy naukowe. Stwierdził, że każda ze stron może przedstawiać różne badania naukowe, ponieważ jest ich wiele a każde mają inne założenia. Wyraził opinię, że należy się podporać opracowaniem, ale nikt nie jest wyrocznią, a może mieć własne zdanie. Przypomniał, że pierwszą propozycją złożoną przez radnego Wnuka było 1000 metrów i mieszkańcy się z tym godzili.

Pan A. Wnuk uznał, że powstała praktyka na sesjach odbierania głosu i zamykania dyskusji, ponieważ radnym nie chce się słuchać. Przekazał, że przed sesją usłyszał propozycję 700 metrów i dziwnym zbiegiem okoliczności nikt z radnych nie dyskutuje na ten temat i nie wypowiada się, pan Mazurkiewicz cały czas dyskutuje, nie słucha dyskusji i zachowuje się jakby miał z góry założoną tezę, że przyszedł na sesję i to co zostanie zaproponowane jest do odrzucenia, a jedna propozycja 700 metrów jest propozycją optymalną. Stwierdził, że na tym polega demokracja w Miłosławiu, że zamyka się dyskusję. Wyjaśnił, że można przystąpić do głosowania, ale zamykanie dyskusji, ponieważ radnym się nie chce i nudzą się. Zapytał czy radni przychodzą na sesję usłyszeć od radnego Mazurkiewicza, że dyskusje są bezprzedmiotowe. Dodał, że radny Kubiak mówił, że radni przyjmują rolę ekspertów, chociaż ekspertami nie są, ale przyjmują odległość 700 metrów. Zwrócił się do Przewodniczącego Rady, że jest 15 radnych, którzy podejmują decyzje i należy dyskutować, ale nie zamykać usta, bo nie chce się dalej słuchać, bo jest to bezpodstawne. Radny poprosił o dostarczenie na e – mail informacji dotyczącej realizacji funduszu sołeckiego w szczególności, jaka została

przyjęta w budżecie. Zawnioskował, aby podjąć dalsze kroki w celu uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uzasadniając, że uchwała podjęta dziś przez radnych jest preludium do spraw związanych z wiatrakami. Oznajmił, że chciałby wiedzieć jakie są koszty uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i aby radni podjęli decyzję o przystąpieniu do uchwalenia planów. Przypomniął, że podczas wspólnego posiedzenia Komisji wnioskował, aby wpisać do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Miłosław zapis mówiący o tym, że określa się minimalną odległość wiatraków. Następnie radny zapytał Przewodniczącego Rady czy wystosował już odpowiedź dla mieszkańców Skotnik w sprawie protestu związanego z opłatą za odbiór odpadów. Powiedział, że podczas sesji radni dyskutują na temat, który może wielu z ich nie dotyczyć czyli całej procedury, którą zapowiada pan Walkowiak. Zapytał kto będzie płacił za wyjazdy do sądów, adwokatów, spotykanie się, roztrząsanie, debatowanie. Uznał, że dziś Rada podjęła uchwałę niezgodą z oczekiwaniami mieszkańców, a w myśl wielu ustaw mieszkańcy mają rację i prawo skargi oraz składania wniosków. Dodał, że gmina będzie płacić za to, a są to pieniądze publiczne i nie wie czy radni zdają sobie z tego sprawę. Stwierdził, że pan Burmistrz wie, jakie są procedury doświadczać wyjaśniania sprawy z kanalizacją, że trzeba płacić za adwokatów i prawników, którzy pomagają gminie wyjść bezpiecznie z opresji.

Pan R. Świtek odniósł się do słów radnego Wnuka, który zarzucał radnym brak dyskusji. Przekazał, że w głosowaniu nad projektem uchwały w sprawie wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Miłosław „wstrzymał się” od głosu, ponieważ mimo wysłuchania różnych wiadomości kieruje się także rozumem. Wyraził opinię, że wystarczająca odległość to 500 metrów, dlatego żadna z propozycji go nie satysfakcjonowała. Uznał, że turbina wiatrowa to zwykła prądnica, zwykły silnik. Stwierdził, że wszyscy używają tego urządzenia w większym czy mniejszym stopniu. Powiedział, że fale i odgłosy wydzielają wszystkie urządzenia. Dodał, że chodzi o to, aby zniszczyć wiatraki, bo ktoś się na tym dorobi. Oznajmił, że należy dać szansę mieszkańcom, ponieważ uchwała nie działa wstecz wiatraki, które miały powstać powstaną. Powiedział, że jest za tym, aby dać innym szansę na powstanie wiatraka, jeśli jest odpowiednia odległość. Powtórzył, że wiatrak to silnik działający na zasadzie prądnicy, a wiatr i hałas są wszędzie. Uznał, że hałas jest na drogach przez ruch samochodowy, nad morzem również jest hałas powodowany przez fale. Stwierdził, że nie dyskutuje, ponieważ wyraża opinie w głosowaniu.

Pan Z. Mazurkiewicz zwrócił się do pana Wnuka, że jest oburzony insynuacjami radnego wobec jego osoby. Zapytał radnego skąd jego przypuszczenia, że miał uzgodnioną odległość. Oznajmił, że w żadnych grupach towarzyskich nie rozmawiał, nawet podsłuch nie mógłby tego wykazać, bo nie rozmawiał o tym. Powtórzył, że jest oburzony uzurpowaniem radnego prawa do moralizatorstwa. Powiedział, że jest to tak niesmaczne i tak nieładne, że nie wyobrażał sobie, że stać radnego Wnuka na odkrycie drugiej tak brzydkiej twarzy. Powiedział, że jest to jego głos na niewłaściwe zachowanie radnego. Oznajmił, że nie życzy sobie wypowiedzi w stosunku do jego osoby na podstawie insynuacji i własnych domysłów, jeżeli już to prosi o fakty. Stwierdził, że wypowiedź radnego skierowana w pierwszej kolejności do niego oparta była na takich tylko przesłankach. Zwrócił się do radnego, aby ważył słowa w stosunku do jego osoby, ponieważ wbrew temu co się radnemu wydawało rozmawiał o istotnym problemie dotyczącym sesji. Oznajmił, że nie musi się tłumaczyć przed radnym, ale podniesienie takiego ataku na jego osobę było bezpodstawne i oburzające. Oznajmił, że nie wie czym jest podyktowane moralizatorstwo radnego i kto dał mu do tego prawo. Stwierdził, że radny zachowuje się na sesji fatalnie, przerywa, wtrąca, tupie. Powiedział, że nie wie czym jest podyktowana postawa radnego, podyktowana jakimiś dopingami. Dodał, że mieszkańcy Skotnik, kiedy pierwszy raz się do niego zgłosili

wnioskowali o odległość nie mniejszą niż 500 metrów, dlatego uchwała wychodzi jeszcze dalej niż propozycje do niego skierowane. Oznajmił, że zgodził się z propozycją radnego Kubiaka, ponieważ sam mieszka w odległości około 700 metrów od wiatraka i nie czuje żadnego dyskomfortu. Przekazał, że słyszał już wróżby, że będzie idiotą, ale są to sprawy, o których dziś nie wiadomo, a na dzień dzisiejszy nie odczuwa żadnych dolegliwości z powodu wiatraka. Uzasadnił, że przyjął propozycję 700 metrów mając w pamięci propozycję mieszkańców Skotnik, aby odległość była nie mniejsza niż 500 metrów. Oznajmił, że dlatego głosował „za” propozycją, bo mógł również się wstrzymać lub być „przeciw”. Stwierdził, że ustaloną odległością można pogodzić oczekiwania mieszkańców, które były skierowane do niego bezpośrednio, jak również możliwość zapewnienia przez poszczególnych właścicieli działek, na których będą zlokalizowane wiatraki, jak również uda się podbudować budżet gminy. Podsumował, że są to powody, ale których głosował za odległością 700 metrów.

Pan H. Kubiak zwrócił się do pan Wnuka, że bardzo zadziwia go wybiórczość radnego w traktowaniu budżetu gminy. Zwrócił uwagę, że dziś radny Wnuk martwi się kto będzie płacił za procedury, a nie tak dawno przed sesją przedstawiał projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmian w studium nie znając kosztów realizacji uchwały. Zapytał czy znany jest orientacyjny koszt przystąpienia do zmiany studium dotyczący terenu, na którym planowane są elektrownie wiatrowe na terenie gminy.

Ad 13

Pan H. Gruszczyński zapytał pana Burmistrza czy posiada bardziej szczegółowe informacje niż w artykule z lokalnej prasy na temat planowanej nowej inwestycji w Miłosławiu mianowicie spalarni opon.

Pan R. Barszcz odniósł się do wypowiedzi pana Świtka mówiąc, że nigdzie nie ma mowy o szkodliwości pola magnetycznego na organizm ludzki. Oznajmił, że chodzi o hałas niskoczęstotliwościowy i infradźwięki, które są szkodliwe dla zdrowia. Przekazał, że w wywiadzie pani profesor inż. Barbara Lebiedowska mówi, że w Polsce nie ma badań, ponieważ akustyka mierzona jest przy ziemi, a turbiny wiatrowe znajdują się nad ziemią i takich badań w Polsce nie ma. Przekazał, że po przyjęciu dzisiejszej uchwały o odległości 700 metrów może tylko panu Bratkowskiemu złożyć serdeczne wyrazy współczucia.

Pan A. Wnuk zwrócił się do pana Świtka mówiąc, że radni na sesji nie podejmują uchwał dotyczących telefonów komórkowych czy samochodów. Dodał, że sam decyduje o zakupie samochodu czy budowie domu w danej okolicy, od niego to zależy. Uznał, że radni poprzez dzisiejszą uchwałę kreują politykę przestrzenną gminy Miłosław. Odnośnie słów radnego Mazurkiewicz powiedział, że ustawa daje mu prawo wyrażenia opinii i nie jest to kwestia moralizowania, a jego odpowiedzialność, za to co czyta w ustawach, co ślubował i przyrzekał nie tylko wyborcom. Oznajmił, że z tych powodów jest zbulwersowany sytuacją, kiedy przy mównicy osoby prezentowały swoje wystąpienia, a radni robili nie to co trzeba, rozmawiali, przeszkadzali, byli uciszani. Wyraził opinię, że takie zachowanie radnych bardzo go denerwuje i jest niestosowne, jeśli w trakcie wystąpienia ktoś rozmawia i wygląda jakby nie interesował się tym co inny mówi. Oznajmił, że jeśli proponuje zmiany to tylko po to, aby radni je przyjęli lub nie.

Pan J. Gorzelana zapytała czy wiadomo kiedy zostaną załatane dziury w drodze przy ulicy Dworcowej w Miłosławiu.

Pan Z. Skikiewicz powiedział, że ulica Dworcowa jest ulicą w ciągu drogi powiatowej i jej utrzymanie nie należy do obowiązku gminy. Oznajmił, że z informacji jakie posiada wynika, że powiat rozpoczął prace związane z łataniem dziur, jednak nie wie kiedy prace zostaną wykonane na ulicy Dworcowej. Na temat planowanej inwestycji w Miłosławiu powiedział, że jest złożony wniosek o wydanie decyzji środowiskowej na tym terenie na instalację, która będzie przetwarzać opony i uzyskiwać z nich w procesie chemicznym to co

możliwe do odzyskania. Poinformował, że stan postępowania jest taki, że wniosek został złożony, w opracowaniu jest raport środowiskowy i odpowiednie instytucje mają czas, aby się na ten temat wypowiedzieć.

Radny Gruszczyński zapytał czy mieszkańcy, którzy złożyli protest będą informowani o dalszych postęпах w pracach.

Pan Z. Skikiewicz odpowiedział, że na etapie wydania decyzji środowiskowej będą informowani. Oznajmił, że byli u niego przedstawiciele zainteresowanych i na ten temat z nimi rozmawiał. Następnie poinformował, że opracowania studium czy jego zmiana to kwestia roku. Przekazał, że orientował się na temat kosztów związanych ze zmianą studium tylko i wyłącznie dla terenu związanego z wiatrakami i jest to kwota około 100.000,00 zł. Zwrócił się do radnego Wnuka, że zmiana studium nie jest tylko wprowadzeniem zapisu, ponieważ do opracowania niezbędne są odpowiednie mapy, opinie, uzgodnienia, które zabierają bardzo dużo czasu. Przekazał, że w chwili obecnej zbiera tematy do zmiany studium. Obiecał, że prawdopodobnie pod koniec roku do zmiany studium gmina przystąpi, z tym, że nie tylko z uwzględnieniem tematu wiatraków, ale również innymi tematami, jak na przykład sprawa terenów, które mogą być przeznaczone do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Pan Rafał Sztuka – Sołtys Skotnik – oznajmił, że chce zabrać głos w temacie protestu złożonego przez mieszkańców Skotnik w sprawie opłaty za śmieci. Oznajmił, że protest jest pokłosiem umowy z czerwca 1992 roku zawartej w wyniku budowy wysypiska odpadów komunalnych w Bardzie. Poinformował, że w umowie podpisanej przez Burmistrza Gminy Miłosław Jerzego Mazurkiewicza, Burmistrza Gminy Września Celestyna Bachorza, sołtysa Skotnik, Radę Sołecką, Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska u Wojewody – Arkadiusza Błochowiaka oraz Z- Ce Dyrektora Wydziału Gospodarki Przestrzennej u Wojewody – Jerzego Gładysiaka w paragrafie 2 pkt. 2 funkcjonuje zapis: „nieodpłatnego przyjmowania odpadów od mieszkańców wsi Skotniki”. Uznał, że wobec powyższego mieszkańcy Skotnik nie widzą innej możliwości jak podtrzymanie zawartego porozumienia, gdyż paragraf 6 umowy stanowi, że „wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności”. Powiedział, że mieszkańcy są w tej sprawie zdeterminowani. Poprosił pana Burmistrza oraz Radę o stanowisko w przedstawionej sprawie, które będzie mógł przekazać mieszkańcom. Jeden z mieszkańców przekazał radnym kserokopię zawartej umowy.

Pan J. Sobczak oznajmił, że obecnie trwa poszukiwanie legalnej ścieżki pozytywnego załatwienia sprawy, objętej ciągle obowiązującą jego zdaniem umową.

Pan Burmistrz Skikiewicz odpowiedział, że protest mieszkańców Skotnik wpłynął wczoraj. Zapewnił, że zawsze był, jest i będzie za podtrzymywaniem tego typu porozumień. Potwierdził, że w chwili obecnej szuka sposobu, aby mieszkańcy Skotnik zostali zwolnieni z opłaty. Oznajmił, że w przepisach ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, takie przepisy się znajdują. Przekazał, że najprawdopodobniej będzie to forma dofinansowania z budżetu gminy, ale sprawa szczegółowo będzie omawiana na kolejnym posiedzeniu komisji.

Pan Stanisław Filipiak – sołtys Gorzyc – powiedział, że zauważył, że w gminie Miłosław robi się to samo co w całej Polsce, mianowicie „nie” dla wiatraków, „nie” dla biogazowni, „nie” dla elektrowni jądrowych. Oznajmił, że uważa, iż jest to wielka sąsiedzka zawiść. Dodał, że podobna sytuacja była w Rudkach, gdzie mieszkają rolnicy, ale jeden potrafił wykorzystać środki z unii europejskiej i rozbudować gospodarstwo to pozostałym śmierzdzył kurniki. Oznajmił, że cokolwiek by się nie działo wszyscy są na „nie”.

Pan Dominik Bratkowski stwierdził, że nie wie jak do tego czasu wszystko mogło się ukrywać, ponieważ dopiero kiedy w lutym mieszkańcy ujawnili problem wiatraków ujrzało wszystko światło. Zapytał jak do tego czasu były wydawane pozwolenia, skoro w jego przypadku ustalono odległość 227 metrów. Przekazał, że proceder trwa już trzeci rok, składał

pisma do Wrześni, do Poznania, a w lutym wydano decyzję, że wiatrak może być stawiany. Zapytał jak to mogło się stać. Oznajmił, że nie był nawet powiadamiany jako strona w postępowaniu, ponieważ nie graniczył bezpośrednio z działką, ale przedłużeniem granicy. Uznał, że taka odległość jest za bliska.

Pani Małgorzata Bzowa – sołtys Orzechowa – zapytała co się stanie jeśli drugi i kolejne przetargi na wywóz śmieci nie dojdą do skutku: czy będą wówczas nowe stawki i nowe deklaracje. Oznajmiła, że chciała zabrać głos również w sprawie wiatraków. Powiedziała, że w sesjach uczestniczy od 15 lat i z miejsca dla publiczności wszystko bardzo dobrze widać, każdy uśmiech radnych, każdy gest. Dodała, że podczas poprzedniej sesji miała zabrać głos, ale sesja się przedłużyła i zrezygnowała. Powiedziała, że to co ostatnio dzieje się na sesjach to „cyrk z polskimi kukielkami”. Uznała, że rozumie stanowisko mieszkańców, ponieważ też nie chciałby, aby koło jej domu szumiał wiatrak, rozumie stanowisko gminy, gdyż są to wpływy do budżetu. Dodała, że dyskusja trwa jedną sesję, drugą, trzecią. Powiedziała, że jeśli nic nie można zrobić to należy to jasno powiedzieć i być uczciwym, aby sprawy nie przedłużać. Oznajmiła, że rozumie demokrację, wolność słowa, ale radni dyskutują również na komisjach. Wyraziła opinię, że posiedzenia Komisji są po to, aby wyciągać wnioski, a na sesji odbywa się bezpodstawna dyskusja. Oznajmiła, że radni są wybranymi mieszkańcami, których reprezentują, a patrząc na sesję z publiczności to czasem jest zażenowana poziomem ich dyskusji.

Pan Kwacz – mieszkaniec Pałczyna – powiedział, że jeśli będą wiatraki to na pewno energia nie będzie tańsza, a dużo droższa. Następnie zwrócił się do pana Świtka mówiąc, że radny porównywał wiatrak do prądnicy, a niedawno był w Komitecie protestacyjnym przeciw budowie wiatraków. Dodał, że również był członkiem rady nadzorczej gdzie było głosowanie „za” lub „przeciw”, a w głosowaniu nad projektem uchwały w sprawie odległości wiatraków od zabudowań pan Świtek „wstrzymał się” od głosu, ponieważ tak jest najłatwiej. Uznał, że trudno o obiektywizm, kiedy Przewodniczący Rady i Wiceprzewodniczący są zainteresowani, ponieważ na ich działkach mają powstać wiatraki.

Pan J. Sobczak powiedział, że w tych wszystkich zarzutach jest jeden fakt, że wiatrak ma powstać na jego działce. Oznajmił, że względem tego co mówił pan Walkowiak, jest droga sądowa i nie wiadomo jak sprawa się zakończy, ponieważ możliwe, że mieszkańcy wygrają sprawę. Dodał, że nie należy mówić, że jest to definitywny koniec. Oznajmił, że zawsze jest możliwość odwołania się do wyższej instancji, w Unii Europejskiej można się odwołać do Strasburga i niech mieszkańcy to robią.

Pan R. Sztuka zwrócił uwagę, że umowa, o której mówił, w paragrafie 3 ust. 3 stanowi „Gmina Września oraz Miasto i Gmina Miłosław poniosą koszty związane z realizacją postanowień paragrafu 2 umowy w równych częściach z wyłączeniem punktu 5 tego paragrafu”. Uznał, że w jego opinii gmina Września powinna partycypować w odbiorze odpadów mieszkańców Skotnik. Przypomniał, że umowa została podpisana przez ówczesnego Burmistrza Wrześni pana Celestyna Bachorza, a właścicielem wysypiska śmieci w Bardzie jest gmina Września.

Pan Z. Skikiewicz odpowiedział, że zapis ten dotyczy realizacji przedsięwzięcia budowy wysypiska śmieci w Bardzie, a nie kosztów odbioru odpadów od mieszkańców.

Pan R. Sztuka zaprzeczył, wskazując iż paragraf 2 pkt. 5 umowy stanowi: „zapewnienia korzystania z wysypiska odpadów komunalnych Miastu i Gminie Miłosław pod warunkiem uczestnictwa Miasta i Gminy Miłosław w kosztach budowy wysypiska na warunkach określonych odrębnym porozumieniem pomiędzy Zarządami Gmin”.

Pan J. Sobczak przyznał, że pan sołtys ma rację, ponieważ zgodnie z zapisami umowy do nieodpłatnego przyjmowania odpadów od mieszkańców wsi Skotniki solidarnie obie gminy się zobowiązują. Zaproponował, aby rozwiązać problem u siebie, a jeśli będzie taka potrzeba odbędą się rozmowy z przedstawicielami gminy Września.

Pani Justyna Gorzelana oznajmiła, że od jakiegoś czasu równiarki prowadzą prace na drogach nieutwardzonych w Skotnikach, Książnie, Biechowie i są to prace wykonane fachowo. Wyraziła nadzieję, że w przyszłych latach równie profesjonalna firma będzie wykonywała pracę.

Pan J. Walkowiak oznajmił, że nie wie skąd pan Mazurkiewicz wziął odległość 500 metrów, być może radny nie usłyszał, że 1000 metrów. Stwierdził, że wie co się dzieje i co mówi. Powiedział, że zdziwiły go słowa pana Sołtysa Gorzyc, że jest to zawiść i wiatraki nie szkodzą. Zwrócił się do pana sołtysa Filipiaka, aby poczytał i zadał sobie trud wyjazdu do gminy, która słynie z wiatraków, porozmawiania z mieszkańcami. Dodał, że obecność wiatraków jest bardzo uciążliwa. Powiedział, że miał nadzieję, że radni pewne rzeczy czytają, że można coś zrobić. Dodał, że mówił o ogniach fotowoltanicznych. Powiedział, że za dwa lata skończy się dotacja do energii odnawialnej co oznacza, że opłacalność z jednego wiatraka, która obecnie wynosi 1.800.000,00 zł wyniesie 1.200.000,00 zł, a za cztery lata będzie jeszcze mniej i firmy upadną. Dodał, że rozmawiał z jednym z mieszkańców, który walczył z wiatrakami w sposób odpowiedni i właściwy, ponieważ narobił rabanu i wójt momentalnie się wycofał i nie chce mieć wiatraków. Przekazał, że w gminie, o której mówi na skutek decyzji Wójta firma bankrutowała, przestała płacić właścicielom działek dzierżawy, w końcu zniknęła, a zapisy w księgach wieczystych pozostały, właściciele nie mogą działek sprzedać, zapisać, nic nie mogą zrobić. Oznajmił, że obowiązek spłacenia i chodzenia po sądach to będzie kolejne skłócenie społeczeństwa. Zwrócił się do pana Mazurkiewicza, że nie powiedział, że radny jest czy będzie debilem, ale tłumaczył, że po pięciu latach proces niszczenia szarych komórek u człowieka się nasila, a po 20 latach człowiek ma poważne problemy, a takich ważnych rzeczy radni nie biorą pod uwagę. Oznajmił, że dziecko w łonie matki jest 10 – cio krotnie bardziej narażone niż człowiek żyjący już dziś. Stwierdził, że kosztem wielu niewielu chce wiele zyskać. Uznał, że jest to sprzedanie za „judaszowe grosze” i Rada tym bardziej nie może takich rzeczy robić. Powiedział, że wie, że są układy i układziki, ale żeby takie rzeczy robić i spychać mieszkańców na drogę sądową. Dodał, że jest emerytem i wspólnie z małżonką ma 1.000,00 zł emerytury, ale jeździ, kombinuje i jego oszczędności topnieją dość szybko. Powiedział, że z panem Budzyńskim zjeździł trzy razy Polskę dookoła. Dodał, że gdyby były ogniwa fotowoltaniczne to każdy by na nich skorzystał, ale instalacja wiatraków uniemożliwia wprowadzenie tego w czyn. Zaproponował, aby wziąć te argumenty pod uwagę i w miarę szybko przygotować nowelizację uchwały.

Pan Tadeusz Budzyński powiedział, że ubolewa nad tym, że Rada przyjęła odległość 700 metrów. Dodał, że w żadnej gminie, w których byli i rozmawiali z protestującymi nie ustalono odległości 700 metrów. Zapytał czy radni mają satysfakcję. Powiedział, że gdziekolwiek pojadą to powiedzą, że radni gminy Miłosław nie słuchali mieszkańców, ponieważ o zdrowie im nie chodzi. Stwierdził, że radny Mazurkiewicz jest zdrowy, bo ma wiatrak od dwóch miesięcy niedaleko domu, ale okaże się co będzie mówił za 10 lat. Powiedział, że przed nim siedzi dwóch sołtysów, którzy się śmieją z radnych.

Pan Z. Mazurkiewicz zwrócił się do pana Walkowiaka, że to nie jest informacja z jego domu, ani do pana Walkowiaka czy jego synowej. Oznajmił, że w Skotnikach jest wiele posesji, a nawet stwierdzeniem debilizmu nie został „poczęstowany” od niego, a od pana Kwacza.

Pan J. Sobczak powiedział, że w powiecie tylko w gminie Miłosław pod naciskiem, jeśli uchwała stanie się prawomocna, będzie ustalona odległość 700 metrów, ponieważ we wszystkich pozostałych gminach będzie można stawiać wiatraki w odległości 228 metrów.

Ad 13

W związku z wyczerpaniem tematyki obrad pan Przewodniczący J. Sobczak zakończył XXXII sesję Rady Miejskiej, dziękując obecnym za udział.

Protokołowała:

mgr Ewelina Andrzejczak

Przewodniczący posiedzenia:

inż. Jarosław Sobczak

Wykaz załączników do protokołu:

1. Lista obecności,
2. Informacja z działalności Rady w okresie międzysesyjnym,
3. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Gminy w okresie międzysesyjnym,
4. Informacja nt. realizacji uchwał Rady Miejskiej,
5. Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla gminy Miłosław.
6. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej w 2012 r.
7. Sprawozdanie z działalności Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych w 2012 r.
8. Sprawozdanie z działalności Komisji Finansowo – Budżetowej w 2012 r.
9. Sprawozdanie z działalności Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska w 2012 r.
10. Sprawozdanie z działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Czeszewie w 2012 roku.
11. Sprawozdanie z działalności Miłosławskiego Centrum Kultury w Miłosławiu w 2012 roku;
12. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Miłosławiu w 2012 roku.
13. Uchwała nr XXXII/162/13 w sprawie zmiany Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociagowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław,
14. Uchwała nr XXXII/163/13 w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociagowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na terenie miasta i gminy Miłosław,
15. Uchwała nr XXXII/164/13 w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/150/13 z dnia 07.02.2013r w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, terminu i miejsca składania deklaracji,
16. Uchwała nr XXXII/165/13 w sprawie rozpatrzenia skargi,
17. Uchwała nr XXXII/166/13 w sprawie wyznaczenia kierunków rozwoju energetyki opartej na odnawialnych źródłach energii na terenie Gminy Miłosław.